

SYLWIA NIEDZIELSKA-POPEK

STRONA PRZEDMIOTOWA PRZESTĘPSTWA ZABÓJSTWA

Znamiona strony przedmiotowej odnoszą się do zachowania się, sposobu działania, użytych środków, przedmiotu oddziaływania, osoby pokrzywdzonej, skutku oraz okoliczności przestępstwa. Spełniają one przeważającą funkcję w typie przestępstwa. Wskazują moment jego dokonania oraz konkretyzują ogólne formuły o usiłowaniu, podżeganiu i pomocnictwie¹.

Znamiona strony przedmiotowej czynu zabronionego charakteryzują zabronione zachowanie się (czyn) sprawcy, jego formę i okoliczności, a także skutek tego zachowania oraz powiązanie między zachowaniem a skutkiem (związek przyczynowy). Chodzi przy tym o zachowanie sterowane wolą, która zostaje uzewnętrzniona w sposób postrzegalny dla ludzi. Prawo karne nie wiąże żadnych konsekwencji z zachowaniem nieświadomym, które nie jest zależne od woli jednostki².

Wśród znamion strony przedmiotowej wyróżniamy³: znamiona sposobu działania i użytych przy tym środków, znamiona przedmiotu oddziaływania, znamiona pokrzywdzonego, skutek jako znamię, znamiona okoliczności.

Mgr SYLWIA NIEDZIELSKA-POPEK – doktorantka, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; e-mail: snpoppek13@wp.pl

¹ I. A n d r e j e w, *Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i klasyfikacja przestępstw*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1978, s. 175. Na znamię zachowania składa się zawsze znamię czynnościowe lub czasownikowe. Może być ono w różny sposób określane. Mogą być znamiona wyraźnie wskazujące na charakter czynności (np. uderza), jak również znamiona czasownikowe nic niemówiące, które dopiero w porównaniu ze skutkiem określają, na czym polega czyn zabroniony (np. sprowadza, powoduje). Przy określaniu niektórych rodzajów przestępstw mogą występować dwa skumulowane znamiona czasownikowe. Niekiedy oba są wyrażone za pomocą czasowników.

² A. M a r e k, S. W a l t o ś, *Podstawy prawa i procesu karnego*, Warszawa: PWN 1999, s. 68.

³ Tamże, s. 186-196.

J. Waszczyński⁴ wyróżnił w jednej grupie znamiona opisujące okoliczności czasu, miejsca i sytuacji, w której został popełniony czyn, oraz sposób zachowania się sprawcy; określił je jako znamiona modalne. Zwrócił dodatkowo uwagę na ważne zagadnienie. Każde przestępstwo dokonane zostaje w czasie, miejscu i w konkretnej sytuacji, jednakże w przypadku przestępstwa zabójstwa nie stanowią one w każdym przypadku jego znamion.

Dodatkowo wyróżniamy znamię obejmujące wielokrotność działania. Może ono składać się na przestępstwo ciągłe, jeżeli spełnione są warunki ciągłości⁵.

Opis czynu zabronionego zawarty w art. 148 § 1 k.k. jest wyjątkowo syntetyczny. Ustawodawca nie określa bliżej sposobu działania sprawcy, stwierdzając tylko, że sprawca ma zabić człowieka. Znamiona strony przedmiotowej tego typu zabójstwa zrealizowane zostaną przez każde zachowanie, stanowiące podstawę do obiektywnego przypisania skutku w postaci śmierci człowieka⁶.

Czynność sprawcza⁷ w przypadku zabójstwa polega na pozbawieniu życia człowieka. Ponieważ obowiązek ochrony życia ludzkiego kończy się z momentem śmierci, to jego ochrona trwa aż do czasu, gdy z punktu widzenia współczesnej wiedzy nie będzie już możliwe przywrócenie funkcji mózgu. Nie jest istotne, czy ustała funkcja krążenia. Po śmierci mózgowej dopuszczalne jest nawet aktywne przerwanie funkcji krążenia (np. przez pobranie narządów).

Zabijanie oznacza w zasadzie wypadki, gdy między działaniem lub zaniechaniem⁸ sprawcy a śmiercią ofiary istnieje związek przyczynowy, iż nie

⁴ *Prawo karne w zarysie*, red. J. Waszczyński, wyd. III, Łódź: Uniwersytet Łódzki 1979, s. 135 n.

⁵ I. A n d r e j e w, W. Ś w i d a, W. W o l t e r, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1989, s. 437. (Jednak od tego założenia występują wyjątki: gdy znamię czasownikowe obejmuje zarówno jednorazową czynność, jak i czynności wielokrotne; znamię czasownikowe implikuje wielokrotność lub trwałość działania, oznacza to brak dokonania danego przestępstwa, jeżeli tej wielokrotności nie ma. W przypadku przestępstwa zabójstwa nie ma tu w szczególności sposób sprecyzowanego działania sprawcy. Słowem „zabija” ustawa nie charakteryzuje bliżej sposobu działania lub zaniechania, lecz określa je jedynie poprzez skutek, wobec czego może to być jakiegokolwiek działanie lub zaniechanie, byleby łączyło się z określonym skutkiem).

⁶ *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. A. Zoll, Kraków: Zakamycze 1999, s. 218.

⁷ K. J a n c z u k o w i c z, *Kodeks karny z orzecnictwem*, Wyrok SN z 12 VII 1973 r., RN 181/73, s. 405.

⁸ Istnieją trzy wersje rozumienia pojęcia „zaniechanie”. Pierwsza z nich zakłada, że z zaniechaniem mamy do czynienia wtedy, gdy podmiot mógł spowodować dany stan rzeczy swoim działaniem, lecz w rzeczywistości nie spowodował go. W drugim założeniu o zaniechaniu mówimy wówczas, gdy dany podmiot wiedział, że ma dynamiczną możliwość dokonania danego czynu, ale czynu tego nie dokonał, nie podjął odpowiedniego działania, choć miał po temu

można wyłączyć tego działania lub zaniechania bez równoczesnego usunięcia śmierci jako skutku. Nie stanowi realizacji znamion typu czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k.⁹ pozostawienie człowieka bez pomocy, wbrew szczególne-
mu prawnemu obowiązкови zapobiegnięcia śmierci, jeżeli śmierci nie można
było zapobiec. Obowiązek ten nie może dotyczyć czegoś, czego zobowiązany
nie jest w stanie wykonać.

Przy takim rozumieniu znamienia „zabija” nie musi ono przybierać bez-
pośredniego atakowania integralności cielesnej ofiary. Jednakże czynności
podejmowane przez sprawcę lub ich zaniechanie muszą być, same w sobie,
niezależnie od zamiaru zabójstwa, społecznie naganne (np. fałszywe zeznania
świadka prowadzące do skazania ofiary na śmierć) i realizacji takiego zamię-
aru służyć. Nie popełnia zabójstwa ten, kto podejmując czynności same w so-
bie społecznie pozytywne, realizuje swój bezpośredni lub ewentualny zamiar
życia ofiary (np. będąc do tego uprawniony, powierza wykonywanie społecz-
nie uzasadnionego niebezpiecznego zadania osobie, której śmierć w ten spo-
sób chce spowodować)¹⁰. Zachowanie sprawcy musi polegać na „zabijaniu”,
tj. zachowaniu atakującym funkcje życiowe człowieka. Nie można za taką
czynność uznać, iż mieści się w tych ramach podjęte w zamiarze zabójstwa
zachowanie społecznie naganne, polegające na złożeniu fałszywych zeznań
przez świadka, prowadzących do skazania na śmierć danej osoby¹¹.

W określeniu przestępstwa często występują osoby i rzeczy, na które oddzia-
luje przedmiot przestępstwa, albo które w inny sposób związane są z popełnie-
niem przestępstwa. Nazywane są one przedmiotem czynności wykonawczych.
Przedmiotem czynności wykonawczej w przypadku zabójstwa typu podsta-
wowego jest człowiek, a więc istota posiadająca genotyp ludzki. Zabójstwo
najczęściej popełniane jest w wyniku przestępnego działania, ale również
może być popełnione przez zaniechanie, jeżeli na sprawcy ciążył szczególny
obowiązek czynienia starań o zachowanie życia i umyślnie od tego obowiązku
się uchylił (np. lekarz, wbrew obowiązкови, nie podał pacjentowi leku wie-

wszelką możliwość. Trzecia „najsilniejsza” interpretacja zaniechania to taka, gdy w sytuacji
wyboru podmiot po dokonaniu przemyśleń zdecydował powstrzymanie się od odpowiedniego
działania (Z. Z i e m b i ń s k i, *Analiza pojęcia czynu*, Warszawa: Wiedza Powszechna 1972,
s. 95 n.).

⁹ *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Zoll, s. 219 n.

¹⁰ O. G ó r n i o k, S. H o c, M. K a l i t o w s k i, S. M. P r z y j e m s k i, Z. S i e n k i e w i c z, J. S z u m s k i, L. T y s z k i e w i c z, A. W ą s e k, *Kodeks karny. Komentarz*, Gdańsk 2002-2003, s. 902-903.

¹¹ A. M a r e k, *Kodeks karny – komentarz*, wyd. III, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 2006, s. 303.

dząc, że to spowoduje jego śmierć; wyrodna matka w zamiarze doprowadzenia do śmierci noworodka pozostawia go bez opieki). Sam sposób zabicia człowieka nie jest istotny dla bytu zabójstwa w typie podstawowym¹².

Skutek może mieć różne znaczenie, rozumiany jest jako szkoda czy uszczerbek wyrządzony przedmiotowi ochrony prawnokarnej. Podczas analizy znamion przestępstwa podstawowe znaczenie ma skutek w znaczeniu prawnym. Jest to wywołane zachowaniem sprawcy zjawisko, od wystąpienia którego ustawa uzależnia dokonanie przestępstwa. Skutek może mieć różną postać. Może polegać na zjawiskach dotyczących samego człowieka, rzeczy, jako niebezpieczeństwo wystąpienia szkody. Pod kątem widzenia skutku, struktura typu przestępstwa przedstawia się następująco¹³:

1. Przestępstwo polega na samym zachowaniu się, do jego znamion nie należy żaden skutek.

2. Do znamion przestępstwa należy niebezpieczeństwo, na które zostaje narażone określone dobro.

3. Do znamion przestępstwa należy skutek. Są to właściwe przestępstwa materialne.

4. Do znamion przestępstwa należy następstwo, jako szczególny rodzaj skutku.

Penalizacja może być ograniczona do wypadków, kiedy poza skutkiem bliższym występuje skutek dalszy.

W przypadku przestępstwa zabójstwa czasownikowe znamię „zabija człowieka” nie oznacza żadnego szczególnego określenia „sposobu zabicia człowieka”, tj. opisu konkretnego działania lub zaniechania powodującego skutek w postaci śmierci człowieka. Jest ono tylko zbiorczym określeniem, obejmującym wszystkie hipotetycznie możliwe, umyślne zachowania, zarówno w postaci działania, jak i zaniechania, których skutkiem jest śmierć człowieka, a zarówno historia, jak i doświadczenia wynikające z aktualnej praktyki dowodzą, że pomysłowość ludzka w tym względzie nie została dotychczas wyczerpana i katalog zachowań prowadzących do śmierci człowieka pozostaje nadal otwarty¹⁴.

Zabójstwo jest przestępstwem materialnym. Jest ono dokonane, gdy skutek śmiertelny stanowi rezultat czynu sprawcy. Oznacza to konieczność ustalenia związku przyczynowego między tym czynem a skutkiem, zwłaszcza że do

¹² L. Gardocki, *Prawo karne*, wyd. XI, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2005, s. 424.

¹³ A n d r e j e w, *Ustawowe znamiona czynu*, s. 189.

¹⁴ A. Wąsek w: G ó r n i o k [in.], *Kodeks karny*, s. 151.

zaistnienia skutku przyczynić się mogą rozliczne okoliczności, w tym działania lub zaniechania innej osoby lub osób (np. spóźniona pomoc lekarska, wadliwie wykonany zabieg reanimacyjny itp.). Z punktu widzenia odpowiedzialności za zabójstwo decydujące znaczenie ma ustalenie, że czyn sprawcy był relewantną (istotną) przyczyną zaistnienia śmiertelnego skutku, lub przewidując realną możliwość jego wystąpienia, sprawca godził się z tym zamiarem (zamiar ewentualny). Jeżeli objęty zamiarem sprawcy skutek nie nastąpił, czyn stanowi jedynie usiłowanie zabójstwa, chociażby brak skutku był rezultatem skutecznej pomocy lekarskiej¹⁵.

Przestępstwo to jest typowym przestępstwem skutkowym, czyli o jego dokonaniu decyduje skutek w postaci śmierci człowieka. Przez śmierć należy rozumieć śmierć biologiczną w wyniku nieodwracalnych zmian w mózgu (odkrowanie), a nie śmierć kliniczną, która polega na ustaniu krążenia krwi i oddychania i jest przez pewien, bardzo krótki czas zjawiskiem odwracalnym (reanimacja)¹⁶.

Między zachowaniem się sprawcy a skutkiem w postaci śmierci człowieka musi istnieć związek przyczynowy¹⁷. Zachodzi on, gdy działanie lub zaniechanie sprawcy było co najmniej jednym z warunków, bez którego skutek śmiertelny by nie nastąpił. Związek przyczynowy między działaniem a zaniechaniem sprawcy i skutkiem istnieje również w przypadkach, gdy do wywołania skutku w postaci śmierci człowieka przyczyniły się inne okoliczności, nawet od sprawcy niezależne, np. słaba konstrukcja fizyczna ofiary związana ze stanem jej zdrowia, wiekiem itp., nieudzielenie ofierze we właściwym czasie odpowiedniej pomocy lekarskiej, błędy w leczeniu, czy nawet zachowanie się ofiary po czynie, np. odmowa przyjęcia pomocy lekarskiej lub nieprzestrzeganie zaleceń lekarza. Związek przyczynowy nie istnieje natomiast, gdy śmierć człowieka nie nastąpiła z powodu doznanych przez niego obrażeń, lecz z powodu innej, niezależnej od tych obrażeń przyczyny. Sąd dokonuje oceny fizycznej i prawnej czynu na podstawie całokształtu okoliczności, po zapoznaniu się z opinią biegłego. Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej stwierdzająca bezpośrednią i ostateczną przyczynę śmierci oraz

¹⁵ G a r d o c k i, *Prawo karne*, s. 424.

¹⁶ A n d r e j e w, Ś w i d a, W o l t e r, *Kodeks karny*, s. 437.

¹⁷ Zagadnienie związku przyczynowego nie jest łatwe i niejednokrotnie nastroczało bardzo wielu trudności interpretacyjnych. W prawie polskim obowiązującą w tej kwestii zasadą jest koncepcja warunkowości, zwana także teorią równowartości przyczyn, ekwiwalencji, *conditio sine quo non* itp. Zgodnie z tą zasadą pomiędzy zachowaniem sprawcy a śmiercią ofiary musi istnieć związek przyczynowy (J. K o c h a n o w s k i, A. S p o t k o w s k i, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego za rok 1979*, „Nowe Prawo” 1980, nr 11-12, s. 104 n.).

wskazująca możliwość zaistnienia czynników zewnętrznych, tzw. pierwotnych, czyli wyjściowych, mogących doprowadzić bezpośrednio lub pośrednio do zejścia śmiertelnego, podlega ocenie prawnej sądu w granicach określonych w art. 7 k.p.k. W takiej sytuacji sąd na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, zobowiązany jest do zajęcia stanowiska i ustalenia, czy istnieje związek przyczynowy między działaniem sprawcy jako czynnikiem zewnętrznym a skutkiem w postaci zejścia śmiertelnego pokrzywdzonego oraz czy skutek ten został przez sprawcę zawiniony¹⁸.

Rzeczą nadrzędną dla bytu tego rodzaju przestępstwa jest istnienie związku przyczynowego między działaniem sprawcy a śmiercią ofiary. Związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy działanie sprawcy było co najmniej jednym z warunków, bez którego skutek śmiertelny by nie nastąpił. Związek taki istnieje, choćby w wywołaniu skutku współdziałały inne przyczyny niezależne, np. wadliwe leczenie¹⁹.

Ponieważ w naszym systemie prawa karnego została przyjęta zasada tzw. nieograniczonego związku przyczynowego między czynem sprawcy a następstwem tego czynu, stąd jeśli śmierć osoby zranionej przez sprawcę nastąpiła na skutek włączenia się do łańcucha przyczyn okoliczności niezależnych od woli sprawcy (np. wskutek zaccadzenia w szpitalu), to jedynym kryterium odpowiedzialności sprawcy jest wina, a zatem ustalenie, czy sprawca przewidywał lub czy powinien był przewidzieć taki właśnie skutek owego czynu²⁰.

Według J. Bafii²¹, skutek musi pozostawać w związku przyczynowym z zachowaniem się (zabijanie). Jeżeli brak skutku w postaci śmierci, to działanie takie jest usiłowaniem zabójstwa, a nie jej dokonaniem. Przygotowanie do zabójstwa jest niekaralne. Pomimo typowej gwałtowności czy impulsywności wyładowującej się w akcie zabójstwa – nie można wyłączyć zabójstwa przez zaniechanie (np. celowe pozostawienie osoby rozebranej na silnym mrozie z dala od domu, czy pozostawienie w miejscu, gdzie za chwilę ma nastąpić wybuch bomby itp.).

¹⁸ J. Michalski w: G ó r n i o k [i in.], *Kodeks karny*, s. 151 n.

¹⁹ J. B a f i a, K. M i o d u s k i, M. S i e w i e r s k i, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1987, s. 84.

²⁰ Tamże, s. 84. Zastrzec jednak należy, że odpowiedzialność za pozbawienie życia zachodzi jedynie w razie objęcia skutku w postaci śmierci zamiarem sprawcy. Jeśli zatem śmierć nastąpiła wyłącznie na skutek włączenia się z przyczyn niezależnych od woli sprawcy, kwalifikacja z art. 148 § 1 k.k. odpada, śmierć natomiast będąca dalszym następstwem czynu sprawcy, może powodować odpowiedzialność za swoiste przestępstwo w razie istnienia tzw. winy kombinowanej.

²¹ J. B a f i a, *Polskie prawo karne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1989, s. 322.

Przepis art. 148 § 1 k.k. nie określa bliżej, na czym ma polegać działanie sprawcy, ponieważ decydująca jest tu śmierć człowieka jako skutek, do którego doprowadziło lub doprowadzić ma to działanie według zamiaru sprawcy. Zabójstwo należy do rzędu tzw. przestępstw materialnych, albo inaczej mówiąc, przestępstw znamiennej skutkiem. Jest ono zatem dokonane z chwilą śmierci ofiary. Skutek śmiertelny może być wywołany zarówno przez działanie, jak i zaniechanie, gdy sprawca miał szczególny obowiązek czynienia starań o zachowanie życia ofiary. Pod względem przedmiotowym nie wymaga się do istoty zbrodni zabójstwa, aby skutek śmiertelny był natychmiastowym następstwem karalnego działania, chodzi jedynie o to, aby pomiędzy tymi faktami istniał związek przyczynowy²². Jednocześnie należy zauważyć, że śmierć jako skutek działania jest śmiercią biologiczną, od której należy odróżnić śmierć kliniczną. Stwierdzenie śmierci klinicznej w czasie sądenia czynu powinno być podstawą do pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności za zabójstwo, gdyż życie ludzkie zostaje doprowadzone do stanu, w którym traci wartość życia, podobnie jak w wypadku śmierci biologicznej. A ponadto skutkiem działania sprawcy, jak i jego zamiarem jest śmierć człowieka, a nie śmierć kliniczna lub biologiczna w ogóle. Traktowanie śmierci klinicznej za usiłowanie zabójstwa odbiega od oceny lekarskiej pojęcia śmierci klinicznej²³.

Aktualna wykładnia art. 148 § 1 przyjmuje, że tylko w razie śmierci biologicznej można mówić o skutku w postaci zabicia człowieka. W razie śmierci klinicznej dokonane zabiegi reanimacyjne mogą być przyczyną wykładni uwikłanej w problemy związane z odpowiedzialnością sprawcy, polegające między innymi na tym:

– czy sprawca odpowiada za dokonanie czy za usiłowanie zabójstwa, jeśli zabiegi reanimacyjne okazały się bezskuteczne z winy lekarza, który je zastosował, albo jeśli ich w ogóle nie podjął;

– czy lekarz odpowiada za dokonanie zabójstwa, jeśli nie zastosował zabiegów reanimacyjnych i swoim zachowaniem spowodował śmierć biologiczną znajdującą się osoby w stanie śmierci klinicznej²⁴.

Jako ewenement można podać, iż istnieją tzw. morderstwa sądowe²⁵. Sprawcą takiego czynu może być osoba, która świadomie przyczyniła się do przeprowadzenia sfigowanego procesu, w którym wymierzono i wykonano

²² B a f i a, M i o d u s k i, S i e w i e r s k i, *Kodeks karny*, s. 83 n.

²³ B a f i a, *Polskie prawo*, s. 323.

²⁴ Tamże, s. 322 n.

²⁵ R. G ó r a l, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, wyd. V, Warszawa: Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich 2007, s. 267.

karę śmierci. Będzie to np. oficer śledczy, prokurator, świadek składający fałszywe zeznania, sędzia, kat.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż niekiedy zdarzają się opinie, że należy przy wymiarze kary zwracać uwagę, czy sprawca osiągnął zamierzony skutek w postaci śmierci ofiary, czy też nie. Na takim stanowisku stoi między innymi A. Zoll²⁶, pisząc, iż deficyt strony przedmiotowej – brak naruszenia dobra prawnego zachowaniem sprawcy – powinien być uwzględniany przy wymiarze kary. Innego zdania jest S. Słabicka²⁷, która opierając się na koncepcji eksponowania stopnia winy sprawcy, zwraca przede wszystkim uwagę na to, iż stanowisko takie prowadzi do „nagradzania” sprawcy za, będący częstokroć kwestią przypadku, brak skutku, do którego, o czym nie można zapomnieć, sprawca dążył lub na to się godził.

Znamiona okoliczności dotyczą czasu, miejsca i sytuacji odnoszą się do sytuacji, gdy oprawca przed dokonaniem zbrodni poszukuje „najodpowiedniejszego” miejsca jej realizacji. Na przykład dokonuje oględzin takich miejsc, penetruje tereny zalesione, ustronne, do których nie dotrą ewentualni świadkowie przestępstwa, dokonuje wyboru takich, do których najłatwiej będzie zwabić ofiarę lub ją dowieźć itp.²⁸ Nie bez znaczenia staje się też znalezienie takiego miejsca, w którym ofiara zostanie pozbawiona życia, ale jednocześnie sprzyjającego „pozbycia się” zwłok lub ich ukrycia. Do takich należą m.in. leśne ustronia²⁹ z pobliskimi rzekami, jeziorami lub innymi zbiornikami wód, porzucone domostwa itp.³⁰

²⁶ K. B u c h a ł a, A. Z o l l, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, Kraków 1998, s. 154.

²⁷ S. S ł a b i c k a, *Wymiar kary w sprawcach o zabójstwo w latach osiemdziesiątych i w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych*, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 3, s. 52 n.

²⁸ W tym miejscu należy zaznaczyć, iż niektóre kategorie osób mają szczególne cechy, które decydują o tym, iż stają się one ofiarami zabójstw. Są nimi alkoholicy, prostytutki, osoby o usposobieniu awanturniczym, mającym skłonności do brutalnego i niepohamowanego postępowania. Osoby w/w stanowią grupę o tzw. predestynacji zawinionej. Grupę osób o predestynacji niezawinionej tworzą osoby, które padają ofiarą zabójstw ze względu na właściwą danej grupie specyficzną sytuację zawodową lub ekonomiczną. Dla przykładu – B. Hołyst wymienia taksówkarzy, kasjerów, ekspedientów, funkcjonariuszy policji (B. H o ł y s t, *Rola ofiary w genezie zabójstwa*, PiP 1964, z. 11, s. 746).

²⁹ Przykładem zabójstwa dokonanego w takim miejscu będzie czyn popełniony przez dwóch skazanych. Dokonali oni napadu rabunkowego z zamiarem zabójstwa swoich ofiar. Zaatakowali chłopaka i dziewczynę, którzy wysiedli z autobusu i przez las szli do domów. Jeden z nich dźgnął nożem jedną ofiarę, a drugi drugą. Liczyli na to, iż z dala od siedlisk ludzkich uda im się ograbić swoje ofiary, pozbawić ich życia i niezauważonym przez nikogo oddalić się z miejsca zdarzenia. Napadnięte osoby nie znały sprawców, niespodziewały się, że coś im się stanie. SO Warszawa XVIII K 332/00.

Przestępstwo zabójstwa popełniane bywa w różnym miejscu w zależności od wielu czynników sytuacyjnych, a przede wszystkim od rodzaju sprawcy. Przykładowo możemy stwierdzić, że większość czynów karalnych popełnianych przez nieletnich dokonywana jest w miejscu ich zamieszkania, dotyczy to również przestępstwa zabójstwa³¹. Spora liczba zabójstw popełnianych jest w mieszkaniu ofiary (24,9%), następnie we wspólnym mieszkaniu sprawcy i ofiary (22,4%)³² oraz w miejscach otwartych (34,4%), szczególnie na polach i ulicach (21,8%)³³.

Nie bez znaczenia jest też wybór narzędzia, jakim ma być popełniona zbrodnia. Według badań obejmujących lata 1955-1961 i lata 1975-1985, zabójstwa w Polsce najczęściej były popełniane za pomocą narzędzi ostrych (37,9%), wśród których najczęściej występuje nóż (23,9%), a następnie siekiera (14%). Drugie miejsce zajmuje łom i inne narzędzia tępe³⁴. Szczegółowe badania wykazały, że na wsi jako narzędzia, którymi sprawcy dokonują zabójstw, są najczęściej: siekiera, nóż, broń myśliwska. Niekiedy zdarzają się

³⁰ K. D a s z k i e w i c z, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX k.k. z komentarzem*, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2000, s. 119.

³¹ B. H o ł y s t, *Kryminologia*, Warszawa: PWN 1999, s. 450.

³² Przykładem zabójstwa popełnionego w tych okolicznościach będzie czyn dokonany przez skazanego za próbę zabójstwa swojej żony. Ich związek przeżywał poważny kryzys. Skazany był osobą porywczą, mało odpowiedzialną, nadużywał alkoholu, nie pracował. Główną przyczyną kłótni między małżonkami była chorobliwa zazdrość sprawcy o żonę. Pogłębiła się ona, kiedy ta poszła do pracy. Podejrzał ją o schadzki z innymi mężczyznami. Sam niczego nie robił, aby ich sytuacja uległa poprawie. Nie podejmował żadnej pracy, nadużywał alkoholu. Przeprowadził się do matki i tam przez dłuższy czas przebywał. Jego rodzina chciała, aby pogodził się z żoną, tym bardziej iż był on uciążliwym lokatorem, nie pracował, wracał do domu pod wpływem alkoholu. Tego dnia, kiedy doszło do próby zabójstwa, matka przywiozła syna do domu żony, tam go pozostawiła. Między małżonkami nie wywiązała się kłótnia, mimo iż sprawca był pod wpływem alkoholu. Postanowił on zemścić się na żonie za rzekome zdrady, chwycił za leżący w kuchni nóż i wyszedł na zewnątrz ich wspólnego domu. Następnie ugodził swą ofiarę siedem razy nożem w okolicę brzucha i klatki piersiowej. Ofiara przeżyła tylko dlatego, iż broniąc się, odepchnęła napastnika i ten skaleczywszy się w rękę odstąpił od dalszego ataku. Ofiara zaś mimo odniesionych ran, zdołała uciec do sąsiada i wezwać pomoc. Sprawca czynu nie uciekał, usiadł przed domem i czekał na policję. SO Katowice XVI K 134/04.

³³ B. H o ł y s t, *Przestępczość w Polsce. Studium kryminologiczne*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1977, s. 40.

³⁴ B. H o ł y s t, *Zabójstwo. Studium kryminalistyczne i kryminologiczne*, Warszawa 1970, s. 108-110.

przypadki uśmiercenia ofiary za pomocą orczyka i kosi. Natomiast na terenie miast największą liczbę zabójstw dokonuje się przez otrucie³⁵.

Użyte narzędzia bada się pod odpowiednim kątem. W analizach konkretnych spraw dotyczących zabójstwa, istotne znaczenie nadaje się narzędziom zbrodni, ich rodzajowi, sposobom stosowanym przez sprawców, ilości i sile zadawanych ciosów, kierunkowi tych ciosów, w szczególności trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy były zadawane w miejsca o decydującym znaczeniu dla funkcjonowania ludzkiego organizmu³⁶. Zwracano też uwagę na sprawdzenie siły ciosów, których odzwierciedlenie znajdowano także na narzędziach zbrodni, np. ciosy potężnym kijem zadawano z taką siłą, że ten kij uległ złamaniu, butelka z grubego szkła, „roztrzaskała się w drobne kawałki” itp. Umożliwiało to pełne wyjaśnienie, dlatego cios zadany określonym narzędziem spowodował np. „stłuczenie pnia mózgu i pęknięcie podstawy czaszki”³⁷.

Ważną rolę przy popełnianiu przestępstwa zabójstwa odgrywają również specjalnie skonstruowane narzędzia powodujące wybuch. Natomiast zabójstwa popełniane przez podpalenie, utopienie czy zrzucenie ze znacznej wysokości należą do rzadko spotykanych³⁸.

Dodatkowo, pod koniec lat osiemdziesiątych w wielu regionach świata stwierdzono – na podstawie statystyki Interpolu – wzrost liczby zabójstw,

³⁵ B. H o ł y s t, *Kryminalistyka*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2004, s. 130.

³⁶ Dodatkowo użycie przy zranieniu człowieka niebezpiecznego narzędzia mogącego spowodować śmierć pokrzywdzonego, zwiększa znacznie stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu i uzasadnia wymierzenie surowszej kary (W. W o l t e r, *Teza wyroku z 9.V.1974 (III KR 388/73)*, PiP 1975, z. 2, s. 176 n.). Wymierzona kara powinna uwzględniać zarówno stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu (obecnie społeczna szkodliwość czynu), jak również realizować w wystarczającej mierze cele kary (M. Cieślak zalicza do celów kary prewencję ogólną oraz szczególną, jak również problem sprawiedliwego odwetu, jako osobnego celu kary – M. C i e ś l a k, *O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary*, „Nowe Prawo” 1969, nr 2, s. 202 n.) w zakresie jej oddziaływania, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego (W. W o l t e r, *Glosa do wyroków z 4 VII 1974, III KRN 33/74 oraz z 10 VII 1974, V KRN 60/74*, PiP 1975, z. 4, s. 179 n.). Sąd może przy wymiarze kary kierować się prewencją ogólną, jeżeli subiektywna wina sprawcy przestępstwa „szerzającego się nagminnie” na danym terenie jest większa, skoro zdaje on sobie sprawę z masowości zjawiska potęgującego niebezpieczeństwo jego czynu. Zakres społecznego oddziaływania wyroku jest bowiem z natury rzeczy ograniczony do kręgu adresatów, do których praktycznie biorąc, może dotrzeć wiadomość o popełnionym przestępstwie i wymierzonej za niego karze (K. B u c h a ł a, *Glosa do wyroku z dnia 9 lipca 1974 r., IV KR 61/74*, „Nowe Prawo” 1975, nr 4, s. 612 n.).

³⁷ D a s z k i e w i c z, *Przestępstwa przeciw życiu i zdrowiu*, s. 107 i 108.

³⁸ Tamże, s. 130.

w tym dokonywanych przy użyciu broni palnej. Rozpowszechnienie się broni palnej³⁹ jako narzędzia zabójstw jest najgroźniejszym aspektem zachodzących zmian. Do połowy lat dziewięćdziesiątych zabójstwa z broni palnej występowały tak rzadko, że nie było potrzeby wyodrębnić ich w statystyce. Jednak już w 1995 r. odnotowano 268 takich zabójstw, a w 1998 – 300⁴⁰.

Dodatkowo można stwierdzić, że zabójstwa dokonywane są najczęściej w wielkich aglomeracjach miejskich, np. katowickiej, warszawskiej. W tych miastach stwierdzono ponad 20% ogółu zabójstw zarejestrowanych w kraju⁴¹. Natomiast na wsi odnotowuje się przeciętnie co roku spadek liczby zabójstw o ponad cztery przypadki, co stanowi 2% średniej rocznej równiej 230⁴². Tego rodzaju stwierdzenia potwierdzają zasadę, iż większość przestępstw popełnianych jest w miastach powyżej 200 tys.⁴³ mieszkańców. Drugie miejsce pod względem nasilenia przestępczości miały miasta liczące 20-50 tys., trzecie – miasta z 50-100 tys., następnie miasta poniżej 5 tys.

³⁹ Specyficzność posługiwania się bronią palną, w odróżnieniu od innych niebezpiecznych narzędzi, polega na tym, że decydując się na oddanie strzału, używający broni wie, iż nie ma żadnego wpływu na siłę rażenia pocisku, więc jeżeli mierzy w ciało człowieka, musi przewidywać możliwość pozbawienia go życia i co najmniej z tym się godzić (Wyrok SA w Warszawie z dnia 08.07.1997 – II AKa 174/97).

⁴⁰ H o ł y s t, *Kryminalistyka*, s. 129. Problem dokonywania zabójstw za pomocą broni palnej wzrasta. Niejednokrotnie toczą się rozważania nad zagadnieniem posiadania przez obywateli broni. Tym bardziej, iż po roku 1989 nastąpił gwałtowny wzrost przestępczości oraz jej brutalizacja. Szanse stania się ofiarą zabójstwa również wzrosły 1:33 (M. F i l a r, *Prawo posiadania broni palnej jako obywatelskie prawo podmiotowe*, PiP 1997, z. 5, s. 41-53). Jako przykład zabójstwa popełnionego przy użyciu broni palnej, można podać przykład sprawcy, który mieszkał wraz z matką i bratem w małej wiosce, nie pracował, pozostawał na jej utrzymaniu. Jego dzieciństwo było trudne. Ojciec zmarł, gdy ten miał dwa lata; miał czwórkę przyrodniego rodzeństwa. Ukończył szkołę podstawową bez większych problemów, klas nie powtarzał, nie sprawiał problemów natury wychowawczej. Zawód zdobył na kursach, znalazł pracę, ożenił się. Miał dwójkę dorosłych dzieci. Małżeństwo początkowo układało się dobrze, potem zaczęły pojawiać się problemy związane z nadużywaniem alkoholu, utratą pracy. Sprawca nie potrafił na długo nigdzie zagrać miejsca, to w efekcie doprowadziło do kryzysu w małżeństwie i do jego rozpadu. Po tym wydarzeniu przeprowadził się do matki i brata. Między braćmi bardzo często dochodziło do kłótni i awantur, związane to było z faktem, iż brat nie życzył sobie jego obecności w domu. Często wyrzucał jego ubrania z domu. Tego dnia sprawca przyszedł do domu z bronią, nic nie mówiąc strzelił do brata z broni. Świadcami tego wydarzenia byli sąsiad i matka skazanego. Z opinii psychologa wynika, iż sprawca nie jest osobą chorą psychicznie ani upośledzoną, nie stwierdzono również u niego zaburzeń osobowości. SO Tarnobrzeg II K 77/00.

⁴¹ C. G r z e s z y k, K. S ł o w i k, *Przestępczość a kryminalistyka*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1985, s. 10.

⁴² H o ł y s t, *Przestępczość w Polsce*, s. 40.

⁴³ L. T y s z k i e w i c z, *Kryminologia. Zarys systemu*, Katowice: UŚ 1986, s. 129 n.

Współczynnik przestępczości na wsi jest analogicznie mniejszy. Związane jest to z faktem, że przestępczość w mieście i na wsi różni się pod względem struktury, przy czym różnice te mają charakter dość stabilny. Przestępczość na wsi cechuje wzmożone nasilenie czynów karalnych przeciwko życiu i zdrowiu.

Na duży wzrost przestępczości w mieście⁴⁴ wpływ mają pewne zjawiska społeczno-demograficzne o charakterze kryminogennym, występujące procesy migracyjne, związane z aktywacją rezerw roboczych. Do pracy do wielkich miast przyjeżdżają ludzie o różnej przeszłości i różnych zamiarach. Część z nich to element ludzki niestabilizowany, nierzadko o przeszłości kryminalnej. Mieszkają w hotelach, skupiających ludzi o podobnym statusie społecznym. Sposób spędzania wolnego czasu w znacznej mierze sprowadza się do wspólnego spożywania alkoholu, i to w dużych ilościach. Stwierdzenia te potwierdzają ogólną zasadę⁴⁵, iż w dużych miastach przestępczość jest o 10,4% większa od przypadającej na nie, w średnich miastach o 4,2%, natomiast w małych miastach przestępczość jest mniejsza o 6,7%, a na terenach wiejskich o 9,1%. Ogólnie stwierdzić można, że w miarę przejścia z terenu wiejskiego na miejski, a w nich na teren coraz to większych miast, wzrasta stosunkowy udział ludności w zarejestrowanej liczbie przestępstw. Jednakże, podobnie jak inne zjawiska, i udział w przestępczości, uwzględniając teren popełnienia czynu, ulega dużej zmienności, zależnej między innymi od określonych rodzajów przestępstw. Na terenach wiejskich (z ludnością 34,2%) więcej niż 34,2% i najwyżej do 52% ogółu czynów określonego rodzaju przypada na uszkodzenia ciała ze skutkiem śmiertelnym (52%), kradzież broni, amunicji i materiałów wybuchowych, podpalenie, nieumyślne zabójstwo i nieumyślne spowodowanie pożaru.

Zabójstwa dokonywane przy użyciu broni palnej występują coraz częściej w obrębie wielkich miast, np. na terenie Warszawy w 1998 r. stanowiły 8,7% wszystkich zabójstw⁴⁶.

Dokonując analizy czasu popełnionych przestępstw, B. Hołyst⁴⁷ podkreśla, że przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu popełniane przez nieletnich, najczęściej dokonywane są w porze wieczorno-nocnej, co nie wyklucza faktu, że również pora przed- i popołudniowa sprzyja temu przestępstwu.

⁴⁴ Tamże, s. 132.

⁴⁵ P. H o r o s z e w s k i, *Kryminologia*, Warszawa: PWN 1965, s. 128 n.

⁴⁶ H o ł y s t, *Kryminalistyka*, s. 129.

⁴⁷ H o ł y s t, *Kryminologia*, s. 450.

Niektórzy autorzy prac kryminologicznych podejmują próbę wyciągnięcia ogólniejszych wniosków dotyczących proporcji nasilenia zabójstw w pewnych miesiącach. Na przykład Henting⁴⁸ twierdzi, że najwięcej zabójstw jest popełnianych w grudniu i w czerwcu. W grudniu – jego zdaniem – notuje się najwięcej zabójstw na tle rabunkowym, a w czerwcu na tle seksualnym. Jeśli chodzi o zabójstwa, to wahania miesięczne nie są znaczne. Przeciętnie w poszczególnych miesiącach liczba zabójstw różni się od średniej miesięcznej o 6%. Największy odsetek zabójstw przypada na miesiąc maj, a najmniejszy na luty i listopad. Ponadto można dodać, że w wielu przypadkach nie można uzyskać pełnych danych pozwalających na ustalenie dokładnego czasu popełnienia zabójstwa. Obserwuje się jednak zjawisko nasilania zabójstw w określonych dniach i godzinach. Występowanie pewnej prawidłowości w zakresie koncentracji zabójstw w określonym czasie jest bardzo charakterystyczne. Niedziela i poniedziałek są dniami największego nasilenia zabójstw. Na te dni przypada 33,3% przypadków. Następnym dniem jest sobota (13,6% przypadków). Założenia te potwierdzają ogólną zasadę⁴⁹, iż znaczniejszy wzrost przestępczości przypada w pewnym okresie zimniejszej pory roku (listopad, grudzień i marzec) i w pewnych okresach cieplejszych (sierpień). Uważa się to za nieprzypadkowe zjawisko. Maksima zimowe kładzie się na karb wzrostu niektórych rodzajów przestępczości przeciwko mieniu, a letnie przeciwko osobie.

Biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej dokonywane jest to przestępstwo, można stwierdzić na podstawie analizy dokonanej przez B. Hołystę⁵⁰, że większość popełnianych czynów karalnych to działania zamierzone i wcześniej zaplanowane w grupach. Grupy te w większości przypadków powstają

⁴⁸ H o ł y s t, *Przestępczość w Polsce*, s. 37.

⁴⁹ H o r o s z e w s k i, *Kryminologia*, s. 130 n.

⁵⁰ H o ł y s t, *Kryminologia*, s. 450. Za przykład może posłużyć zabójstwo dokonane przez dwóch sprawców. Są to młodzi ludzie, którzy od dawna spędzali wspólnie czas. Feralnego dnia oprócz tych dwu mężczyzn w zająsci brały udział jeszcze dwie osoby. Spotkali się wieczorem, razem zamierzali wypić coś, pogadać. Postanowili udać się do domu znanego im wcześniej mężczyzny. W swoich rodzinnych domach nie mogli się zatrzymać. Mężczyznę znali od dawna, niekiedy przychodzili do niego, aby we wspólnym gronie spożywać alkohol. Tak też stało się tego wieczoru. Podczas libacji pomiędzy mężczyznami doszło do sprzeczki, jak sprawcy podkreślają – z błahego powodu. Wtedy to jeden z nich chwycił za leżące nieopodal nożyczki. Zadał nimi ofierze kilkanaście ciosów. Następnie sprawcy przykryli ofiarę kocem i opuścili dom, zamykając go na kłódkę. Kiedy wychodzili z domu, mężczyzna jeszcze żył. Nikt nie udzielił mu pomocy. Sprawcy udali się do swoich domów, nożyczki wyrzucili do rzeki. Następnego dnia powrócili na miejsce zbrodni, gdyż jeden ze sprawców chciał zabrać swój telewizor. Po przybyciu natknęli się na policję. SO Lublin IV K 57/02.

spontanicznie, z reguły na czas popełnienia czynu. Wśród ich członków dominującą grupę stanowili nieletni, od 13. do 16. roku życia, głównie chłopcy, powtarzający klasy, wagarowicze, uciekinierzy z domów rodzinnych, placówek opiekuńczo-wychowawczych i zakładów poprawczych. Dziewczęta, podobnie jak chłopcy, dokonywały przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, w tym zabójstw. Najczęściej współuczestniczyły w działalności przestępczej z chłopcami. Dokonywały także przestępstw w grupie jednorodnej. Ich sposób działania był również często brutalny, agresywny i bezwzględny jak u chłopców. Zmieniają się w tym miejscu proporcje, jeżeli chodzi o przestępstwa dokonywane przez kobiety⁵¹. One same stają się bardziej brutalne i bezwzględne. W pierwszych dziesiątkach XX wieku kobiety bardzo rzadko dokonywały takich przestępstw, jak ciężkie rozboje, ciężkie uszkodzenia ciała i inne groźne przestępstwa. Jeżeli już dokonywały przestępstwa zabójstwa, to w bardzo specyficzny sposób, najczęściej przez otrucie i w stosunku do osób bliskich na tle konfliktów rodzinnych.

Szczególna grupa zabójstw to przestępstwa dokonywane na kierowcach taksówek. Czyny tego typu najczęściej popełniane są za pomocą tępych narzędzi (45%), ze względu na łatwy do nich dostęp. Zwraca też uwagę duża liczba przypadków użycia broni palnej (28%). Przestępstwa tego typu dokonywane są według wcześniej obmyślonego planu, który obejmuje również narzędzie, jakiego mają użyć sprawcy, najczęściej jest to łom⁵².

Zabójstwa dokonywane na współmałżonkach⁵³, również charakteryzują się pewnymi prawidłowościami. Wśród narzędzi, które zostały użyte przez sprawców, na pierwsze miejsce wysuwają się narzędzia tępe (51%). W 75% przypadków tego typu przestępstw wykorzystano narzędzia, które znalazły się pod ręką (np. nóż, młotek, siekiera). U nielicznych sprawców stwierdzono istnienie premedytacyjnego zamiaru dokonania zabójstwa, co znalazło wyraz w specjalnych przygotowaniach, np. zaopatrzeniu w broń palną lub inne narzędzia oraz w wyborze właściwego miejsca i czasu do realizacji planów przestępczych. W zdecydowanej większości przypadków (75%) bezpośrednim powodem zabójstwa był incydent o różnym stopniu agresywności, co nie pozostaje bez wpływu na przebieg akcji przestępnej. Na uwagę zasługują

⁵¹ J. R. K u b i k, *Dynamika i formy przestępczości kobiet*, „Palestra” 1980, nr 6, s. 45 n.

⁵² H o ł y s t, *Kryminalistyka*, s. 131.

⁵³ Jako ciekawostkę w tym miejscu, można przytoczyć założenie prawa germańskiego w stosunku do zabójców współmałżonków. Kobiety w tym względzie karano dużo surowiej niż mężczyźni (J. K u b i a k, *Z problematyki karania sprawczyń przestępstw*, „Palestra” 1980, nr 6, s. 51).

także przypadki, gdy myśl zabójstwa powstaje w ostatniej chwili, zaś poprzednim zamiarem sprawcy było samobójstwo⁵⁴.

Zachowanie realizujące znamiona typu określonego w art. 148 § 1 k.k., polega na sprowadzeniu śmierci człowieka, i to obojętnie, czy przez oddziaływanie fizyczne na jego organizm (zadawanie ciosów w ważne dla życia organy, oddziaływanie przez truciznę, uduszenie itp.), czy oddziaływanie psychiczne (np. sugerowanie nieuleczalnej choroby i doprowadzenie w ten sposób do samobójstwa, albo skłonienie do unicestwienia własnego ciała celem „przeniesienia się na inną planetę”)⁵⁵.

Po przeprowadzonej analizie można stwierdzić wzrost liczby zabójstw. Choć w latach 1962-1972 jest on nieznaczny. Przeciętnie rocznie liczba ich zwiększa się nieco więcej niż o 3 przypadki, co stanowi zaledwie 0,6% średniej równej 520 przypadków. Wyznaczony tendencją poziom wyjściowy wynosi około 500 przestępstw. W 1973 r. liczba zabójstw wynosiła 673, a więc była o około 30% większa od średniej z lat 1962-1972 – równej 520. Przyczyną tego był wzrost w 1973 r. liczby czynów kwalifikowanych jako zabójstwa usiłowane. Taki poziom utrzymywał się jeszcze w 1974 r. (684 zabójstwa), a w 1975 r. liczba zabójstw spadła do 605 przypadków, a więc była już tylko o 16% wyższa od poziomu odnotowanego średnio w latach 1962-1972⁵⁶.

BIBLIOGRAFIA

- A n d r e j e w I., Ustawowe znamiona czynu. Typizacja i klasyfikacja przestępstw, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1978.
- A n d r e j e w I., Ś w i d a W., W o l t e r W., Kodeks karny z komentarzem, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1973.
- B a f i a J., Polskie prawo karne, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1989.
- B a f i a J., M i o d u s k i K., S i e w i e r s k i M., Kodeks karny z komentarzem, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1987.
- B u c h a ł a K., Z o l l A., Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1-116 k.k., Kraków 1998.
- B u c h a ł a K., Głosa do wyroku z dnia 9 lipca 1974 r., IV KR 61/74, „Nowe Prawo” 1975, nr 4.
- C i e ś l a k M., O węzłowych pojęciach związanych z sensem kary, „Nowe Prawo” 1969, nr 2.
- D a s z k i e w i c z K., Przesłanki przeciwko życiu i zdrowiu. Rozdział XIX k.k. z komentarzem, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2000.

⁵⁴ H o ł y s t, *Kryminalistyka*, s. 132.

⁵⁵ *Kodeks karny. Część szczególna*, red. A. Zoll, s. 219.

⁵⁶ H o ł y s t, *Przestępczość w Polsce*, s. 24.

- F i l a r M., Prawo posiadania broni palnej jako obywatelskie prawo podmiotowe, PiP 1997, z. 5.
- G a r d o c k i L., Prawo karne, wyd. XI, Warszawa: Wydawnictwo C. H. Beck 2005.
- G ó r n i o k O., H o c S., K a l i t o w s k i M., P r z y j e m s k i S. M., S i e n k i e w i c z Z., S z u m s k i J., T y s z k i e w i c z L., W ą s e k A., Kodeks karny – komentarz, Gdańsk: Wydawnictwo ARCHE 2002-2003.
- G ó r a l R., Kodeks karny. Praktyczny komentarz, wyd. V, Warszawa: Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich 2007.
- G r z e s z y k C., S ł o w i k K., Przepęczość a kryminalistyka, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1985.
- H o ł y s t B., Rola ofiary w genezie zabójstwa, PiP 1964, z. 11.
- H o ł y s t B., Kryminologia, Warszawa: PWN 1999.
- H o ł y s t B., Kryminalistyka, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2004.
- H o ł y s t B., Przepęczość w Polsce. Studium kryminologiczne, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze 1977.
- H o ł y s t B., Zabójstwo. Studium kryminalistyczne i kryminologiczne, Warszawa 1970.
- H o ł y s t B., Kryminalistyka, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis 2004.
- H o r o s z e w s k i P., Kryminologia, Warszawa: PWN 1965.
- J a n c z u k o w i c z K., Kodeks karny z orzecznictwem, Wyrok SN z 12 VII 1973 r., RN 181/73.
- K o c h a n o w s k i J., S p o t k o w s k i A., Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie prawa karnego materialnego za rok 1979, „Nowe Prawo” 1980, nr 11-12.
- Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II-III, red. A. Zoll, Kraków: Zakamycze 1999.
- K u b i k J. R., Dynamika i formy przepęczości kobiet, „Palestra” 1980, nr 6.
- K u b i a k J., Z problematyki karania sprawczyń przepęstw, „Palestra” 1980, nr 6.
- M a r e k A., Kodeks karny – komentarz, wyd. III, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 2006.
- M a r e k A., W a ł t o ś S., Podstawy prawa i procesu karnego, Warszawa: PWN 1999.
- Prawo karne w zarysie, red. J. Waszczyński, wyd. III, Łódź: Uniwersytet Łódzki 1979.
- S ł a b i c k a S., Wymiar kary w sprawcach o zabójstwo w latach osiemdziesiątych i w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych, „Przegląd Sądowy” 2002, nr 3.
- T y s z k i e w i c z L., Kryminologia. Zarys systemu, Katowice: Wydawnictwo UŚ 1986.
- W o l t e r W., Głosa do wyroków z 4 VII 1974, III KRN 33/74 oraz z 10 VII 1974, V KRN 60/74, PiP 1975, z. 4.
- W o l t e r W., Teza wyroku z 9 V 1974 (III KR 388/73), PiP 1975, z. 2.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 08.07.1997 – II AKa 174/97.
- Z i e m b i ń s k i Z., Analiza pojęcia czynu, Warszawa: Wiedza Powszechna 1972.

ASPECT OF THE OFFENCE OF MURDER AS TO THE DEED

S u m m a r y

A murder can be committed in different places, time and circumstances. This determine the aspect of the offence as to the deed and also define the characteristic of perpetrator's behaviour. It includes action, result, causal nexus and circumstances of the offence. It's also related to the fact, that a mu to commit a crime. He is doing inspection place, penetrating wooded areas and then luring there the victim to take his life.

Słowa kluczowe: morderstwo, miejsce zbrodni, czas zbrodni.

Key words: murder, crime scene, time of crime.